

Źródło: Marek Mariusz Tytko, „*W imię Syna...*”, „Myśl Polska. Tygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu”, [red. nac. Jan Engelgard], r. 75: 2016, nr 11-12 (2016), 13-20 marca 2016, s. 11. [Dodatek: „Myśl Literacka”].

Marek Mariusz Tytko

„W imię Syna...”

Warszawska poetka katolicka średniego pokolenia, publicystka, tłumaczka (ur. 1974) wydała swój tomik literacki pt. *W imię Syna* (2015). Z wykształcenia jest rusycystką, absolwentką filologii rosyjskiej we Wszechnicy Polskiej Szkoły Wyższej w Warszawie (2014). Tytuł pracy magisterskiej: *Традиция и современность русского театра на примере драматургии и режиссуры Ивана Вырыпаева* (Warszawa 2014); w polskim tłumaczeniu: *Tradycja i współczesność w teatrze rosyjskim na przykładzie dramaturgii i reżyserii Iwana Wyrypajewa*. Autorka jest także absolwentką Studium Literacko-Artystycznego przy Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (2008).

Zadebiutowała w 1992 roku wierszami *Nocna transakcja* oraz *Smak ciszy* w „Roczniku Szkolnym 1991/1992” XXXVII LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Warszawie, którego jest abiturientką. Debiut poetycki w prasie ogólnopolskiej miał miejsce w „Zielonym Sztandarze” (12 października 1997 roku), gdzie opublikowała trzy wiersze: *We dwoje rażniej, Mój ty, Co czuję, Zakłęta pustka*.

Swoją twórczość poetycką zebrała w kilku tomach poezji: *Golebie* (1993), *Stratus* (1995), *Niebieski domek* (1996), *Nocą budzi się sen* (2004, wydany także w 2015 po ukraińsku i rosyjsku pt. *Noč'ŭ prosypaetsâ son*, ze wstępem Nikołasa Fainy w tłumaczeniu autorki), *Życie w galopie* (2004, arkusza poetyckiego ze wstępem Zbigniewa Jerzyny), *Obraz w wierszu : wiersz w obrazie* (2006, ze wstępem Zbigniewa Jerzyny), *W imię Ojca...* (2008, ze wstępem Ernesta Brylla), *Łącząc brzegi przepaści* (2010, ze wstępem Andrzeja Zaniewskiego), *Wiersze zebrane* (2013). Wydany niedawno dziesiąty, jubileuszowy tomik literacki – zbiór wierszy pt. *W imię Syna...* (2015) jest drugą częścią książkowego tryptyku poetyckiego (*W imię Trójcy*), którego pierwsza część już się ukazała osiem lat temu (*W imię Ojca...*), natomiast część trzecia (*W imię Ducha*) została zapowiedziana. Jej teksty literackie jak dotąd wydrukowano w prawie dwudziestu almanachach lub antologiach. Izabela Zubko wpisała się w krajobraz polskich poetek i poetów religijnych, będąc współautorką *Antologii modlitw współczesnych „Do Ciebie Ojczy...”* (2003, pod red. Jadwigi Góźdź). Ujawniła się także w znanym, kilkudziesięciotomowym, słynnym almanachu poezji religijnej pt. *A Duch wieje kędy chce* (tom XVII, 2007, pod red. Mariana Hermaszewskiego), nazywanym „Polską psalmodią”, w której zebrano jak dotąd utwory około tysiąca polskich poetów chrześcijańskich. Wniosła swój wkład do książki literackiej poświęconej Papieżowi Benedyktowi XVI pt. *Z brewiarzem wspomnień* (2006), chicagowskiego zbioru poetyckiego pt. *Poeci naszych czasów* (2006), almanachu literackiego *Życie z weną* (2006) i almanachu grupy Terra Poetica pt. *Odbicia. Almanach I. (liryka, satyra, proza)* (2009, ze wstępem Stanisława Stanika). I. Zubko zaznaczyła swoją obecność także w *Mini-słowniku biograficznym polskich współczesnych poetów religijnych* (tom IV, 2010).

Udzielała się jako współredaktorka i autorka dodatku literackiego do „Myśli Polskiej”. Doceniono ją w wielu konkursach poetyckich (nagrody, wyróżnienia). Miarą uznania niechaj będzie fakt, że powoływano ją jako jurorkę w ogólnopolskich lub międzynarodowych konkursach literackich. Izabela Zubko jest członkinią Stowarzyszenia Autorów Polskich (od 2008 r.), warszawskiej Grupy Literacko-Muzycznej „Terra Poetica” oraz sekcji WENA przy Robotniczym Stowarzyszeniu Twórców Kultury (RSTK). Za osiągnięcia literackie została odznaczona dwoma odznakami RSTK – srebrną (2010) i złotą (2015). Edward Przebieracz, poeta i wydawca, określił Izabelę Zubko słowami: „bardzo dobra religijna poetka z Warszawy” (list z 21.12.2015).

Zbiorek zawiera zaledwie czterdzieści krótkich utworów. Każdy wiersz ma jakby swój plastyczny odpowiednik w postaci artystycznej fotografii przedstawiającej motyw krzyża, obrazu Chrystusa czy rzeźby Matki Bożej, nastrojowego otwartego krajobrazu lub fragmentu przyrody. Autorami niezwykle

udanych czterdziestu mistrzowskich fotografii są ks. Mieczysław Kucel CSMA oraz Rafał Jarnicki. Te kolorowe, bardzo piękne zdjęcia czynią z książki jakby mini-album, którego plastyczne ilustracje są w zasadzie równoprawnymi częściami dzieła poetyckiego. Zwłaszcza wybitnie kadrowane fotografie motywów sakralnych, głównie zdjęcia autorstwa wspomnianego ojca-michality, twórcy wielu książek artystycznych, warte są uwagi. Uzupełniają go doskonale fotografie uzdolnionego pasjonata obiektywu – R. Jarnickiego.

We wstępie do tomu Zenon Ziółkowski podsumował wiersze ze zbioru Izabeli Zubko słowami: „Całe człowieczeństwo nasze i równocześnie nasze przebóstwienie – skoro jesteśmy dziećmi Bożymi (Rz 8,16) – wyrażają wersety tego tomiku w »znaku krzyża świętego«, podzielone białą prozą tej bardzo osobistej poezji, tak jak ostatnie, zatytułowane »Nieśmiertelność«” (s. 7).

Głównym przesłaniem tomiku *W imię Syna* jest Miłość w świetle relacji człowieka z Bogiem. Relacja miłości Syna Bożego (Boga, Logosu) do ludzi (rodzaju ludzkiego uosobionego w konkretnej, indywidualnej osobie) oraz odniesienie człowieka (kobiety-podmiotu lirycznego) do Boga (Jezusa Chrystusa). Nie sposób zanalizować tu całości tego wielostronnego, bogatego w myśli i uczucia, zbioru poetyckiego, zatem przytoczę przykłady kilku wierszy, aby czytelnik mógł się zorientować w typie tej twórczości. Np. można przeczytać taką sentencję: „Żywy obraz Boga / tkwi w sercach / otwartych na wieczność / gdzie grzech zamilkł / przenikniony / rozmową z Chrystusem / w chwili odkupienia” (*Fiat*, s. 43).

Takie krótkie, a zarazem głębokie, poetyckie westchnienia religijne zwane „adagiami” warte są upowszechnienia. Poetka nie stroni od śmiałych zestawień w poetyckim obrazowaniu, które zawsze odświeżają poezję. Wiedział o tym ks. Jan Twardowski, kiedy tworzył swoje zaskakujące wyobrażenia wiersze. Wyobraźni poetyckiej i świeżości spojrzenia nie brakuje także Izabeli Zubko, która pomału i z wielkim trudem przebija się do świadomości literackiej Polaków. Nieobca jest jej poetyka paradoksu, o której pisał kiedyś Bogusław Żurkowski (*Paradoks poezji*, 1982). I. Zubko buduje obrazy paradoksalne:

„Uklękłam na progu / świętości i grzechu / już nic nie było takie samo / sumienie uciszał hałas / a hałas sumienie / Święty Antoni nerwowo / rozglądał się za kluczem / do mojej wiary / zaczęłam szukać jej w sobie / wyuczona na pamięć / ledwie zaskomlała / przybliżając do siebie Światłość / jednocześnie od niej ucieka” (*Bezdomność*, s. 47).

Czy Izabela Zubko jest takim „Twardowskim w spódnicy”? Czy może buduje swoją własną drogę, którą nie tylko ona sama idzie, ale za którą pójda inne autorki? Niewątpliwie w polskiej poezji brakuje nam współcześnie Anny Kamieńskiej czy Kazimierzy Iłakowiczówny, które tematykę religijną uczyniły ważnym motywem swoich wierszy. Nowatorskie, niezwykle „plastyczne”, eksperymentalne zestawienia poetyckich obrazów dotyczących Boga (Jezusa Chrystusa) i człowieka (wierzącego) w utworach Izabeli Zubko zapewne warte są głębszej analizy literaturoznawczej i teologicznej (porównawczej). Tu przykład wiersza *pars pro toto*: „Twoja wielkość / mieści się w ziarenku prawdy / cnoty są nienazwane / z braku określeń w słowniku / Jesteś rozżarzoną węglą / który przerzucany między słowami / nabiera temperatury / gasnącego życia / W imię tego co było / co jutro będzie / czekasz w pozycji embrionalnej / na bilet do nieba” (*W poczekalni*, s. 63).

Poetka potrafi unieść wielki temat tajemnicy ludzkiego losu w kilku linijkach. Oto próbka „protologiczna” i „eschatologiczna”, dotycząca zarazem powstania i końca świata, z zaskakującą pointą ewangeliczną: „W jednym błysku powstał byt / jego sztywna kurtyna / chroni przed przeciągiem / zbyt wielu pytań / Wisi na progu nocy i dnia / zatopionego w morzu / ludzkich sprzeczności / o końcu świata / Kilka kroków w stronę życia / wywinięta do góry nie opada / tworząc okno dla tego / który idzie z nowiną” (*Kurtyna*, s. 59).

Kim jest Chrystus? Poetka tak Go opisuje: „Chowa się w dłoniach / przybitych / do krzyża / Czeką / w świetle pokuty / na ciszę sumienia / Ukrywa / w sylabach niemej / modlitwy” (*Nieśmiertelność*, s. 71).

Kim jest człowiek? Kim jest kobieta? Poetka kreuje taki oto podmiot liryczny kobiecości:

„Jestem kobietą / którą stworzyła natura / sama tworzę naturę / rodząc kolejne kobiety / one powrócą na łono / w sukni z rumianku / i kapelusza z białej chmury // Jestem kobietą / idącą śladami Chrystusa / w

lesie bez echa / wybiorę drzewo na krzyż / postawię go na łące / by w samotności / ukazywał moją siłę” (*Powrót do natury*, s. 39).

Warto sięgnąć do tomu Izabeli Zubko pt. *W imię Syna...* i zapoznać się z jej wyciszonymi religijnymi utworami poetyckimi.

Bibliografia: Izabela Zubko, *W imię Syna...*, wstęp Zenon Ziółkowski, Wydawnictwo Św. Macieja Apostoła, Lubliniec 2015, ss. 88, fot.

Źródło: Marek Mariusz Tytko, „*W imię Syna...*”, „Myśl Polska. Tygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu”, [red. nacz. Jan Engelgard], r. 75: 2016, nr 11-12 (2079), 13-20 marca 2016, s. 11. [Dodatek: „Myśl Literacka”].

Postprint autorski. Recenzja książki: Izabela Zubko, *W imię Syna...*, Wydawnictwo Św. Macieja Apostoła, Lubliniec 2015, ss. 88.